

**Czy Jugosławia jest państwem
socjalistycznym?**



*Trzeci komentarz do Listu Otwartego Komitetu Centralnego KPZR
napisany przez Oddziały Redakcyjne Renmin Ribao (Dziennika Ludowego) i Hongqi
(Czerwonej Flagi) 13 września 1963*



**Maoistowski Projekt Dokumentacyjny
2013**

Jest to nie tylko kwestia dotycząca natury jugosłowiańskiego państwa, ale także kwestia dotycząca wyboru drogi państw socjalistycznych: czy powinny wybrać drogę Rewolucji Październikowej i przeprowadzić rewolucję socjalistyczną do końca, czy podążać drogą Jugosławii i restaurować kapitalizm. W dodatku pojawia się także kwestia jak traktować klikę Tito: jako bratnią partię i siłę antyimperialistyczną, czy jako renegata z międzynarodowego ruchu komunistycznego i lokaja imperializmu.

Ta kwestia jest jedną z najbardziej fundamentalnych różnic opinii między przywódcami KPZR z jednej strony, a nami i wszystkimi innymi partiami marksistowsko-leninowskimi z drugiej.

Wszyscy marksiści-leniniści utrzymują, że Jugosławia nie jest krajem socjalistycznym. Rządząca klika z Ligi Komunistów Jugosławii zdradziła marksizm-leninizm i lud Jugosławii i stali się renegatami z międzynarodowego ruchu komunistycznego i lokajami imperializmu.

Jednak przywódcy KPZR utrzymują, że Jugosławia jest krajem socjalistycznym, Liga Komunistów Jugosławii opiera się na marksizmie-leninizmie i jest bratnią partią i siłą antyimperialistyczną.

W swoim Liście Otwartym z 14 lipca Komitet Centralny KPZR stwierdził że Jugosławia jest „krajem socjalistycznym” a klika Tito jest „bratnią partią” która „stoi przy sterze państwa”.

Ostatnio Towarzysz Chruszczow złożył wizytę w Jugosławii i w wielu przemówieniach wyraził jeszcze dobitniej opinie przywódców KPZR, i kompletnie usunął listek figowy, pod którym ukrywali swoje opinie.

Według Chruszczowa Jugosławia jest nie tylko krajem socjalistycznym, ale jest „nowoczesnym” krajem socjalistycznym. Twierdzi, że nie ma tam „bezproduktywnej dyskusji o rewolucji”, ale „rzeczywiste budownictwo socjalistyczne”, a rozwój Jugosławii jest „konkretnym wkładem do światowego rewolucyjnego ruchu robotniczego” [1], którego Chruszczow zazdrości i chce naśladować.

W opinii Chruszczowa przywódcy KPZR i titoiści są „nie tylko braćmi klasowymi”, ale „braćmi związanymi ze sobą... poprzez każdy z celów które są przed nami”. Przywódcy KPZR są „wiernymi i pewnymi sojusznikami” kliki Tito. [2]

Chruszczow wierzy, że odkrył czysty marksizm-leninizm w klice Tito. Komitet Centralny KPZR udawał tylko, gdy pisał w swoim Liście Otwartym „ciągle istnieją różnice dotyczące fundamentalnych kwestii ideologicznych pomiędzy nami a Ligą Komunistów Jugosławii”. Teraz Chruszczow powiedział klice Tito „popieramy jednej i tej samej idei i działamy wedle tej samej teorii”, i że obaj trzymają się podstaw marksizmu-leninizmu [3].

Chruszczow wyrzucił *Oświadczenie* z 1960 do kosza.

Oświadczenie mówi:

„Partie Komunistyczne jednogłośnie potępiają jugosłowiańską wersję międzynarodowego oportunistycznego, różne wersje teorii nowoczesnego rewizjonizmu skoncentrowane w jednym”.

Dalej:

„Po zdradzeniu marksizmu-leninizmu, porzuconego przez nich całkowicie, przywódcy Ligi Komunistów Jugosławii przeciwstawili swój antyleninowski, rewizjonistyczny program *Deklaracji* z 1957 roku, co przeciwstawiło LKJ całemu międzynarodowemu ruchowi komunistycznemu”.

Oraz:

„[Przywódcy LKJ byli] zależni od tzw. „pomocy” z USA i innych imperialistów i przez to wystawili jugosłowiański lud na niebezpieczeństwo utraty ich rewolucyjnych osiągnięć zdobytych poprzez heroiczną walkę”.

Później:

„Jugosłowiańscy rewizjoniści prowadzili wywrotową działalność przeciwko całemu obozowi socjalistycznemu i światowemu ruchowi komunistycznemu... byli zaangażowani w działania, które zagrażały jedności wszystkich sił i krajów kochających pokój”.

Oświadczenie jest zupełnie jasne, a mimo to przywódcy KPZR mówią „W związku z *Oświadczeniem* z 1960 uważamy Jugosławię za kraj socjalistyczny” [4]. Jak mogli zrobić coś takiego!

Ktoś mógłby zapytać:

Czy kraj może być socjalistyczny, gdy, jak stwierdza *Oświadczenie*, jest kierowany przez międzynarodowy oportunizm, połączenie różnych teorii nowoczesnego rewizjonizmu?

Czy kraj może być socjalistyczny, jeśli, jak stwierdza *Oświadczenie*, zdradził marksizm-leninizm i sprzeciwił się całemu międzynarodowemu ruchowi komunistycznemu?

Czy kraj może być socjalistyczny, jeśli, jak stwierdza *Oświadczenie*, prowadzi wywrotową działalność przeciwko obozowi socjalistycznemu i światowemu ruchowi komunistycznemu?

Czy kraj może być socjalistyczny, jeśli, jak stwierdza *Oświadczenie*, jego działania zagrażają jedności wszystkich sił i państw kochających pokój?

Czy kraj może być socjalistyczny, jeśli, jak stwierdza *Oświadczenie*, kraje imperialistyczne ze Stanami Zjednoczonymi na czele wspierają go kilkoma miliardami dolarów?

Jest to kompletnie niezwykle i niesłychane.

Najwyraźniej Towarzysz Togliatti mówi bardziej otwarcie niż Towarzysz Chruszczow. Togliatti nie owija słów w bawełnę. Powiedział, że pozycja przyjęta przez *Oświadczenie* z 1960 o klice Tito była „błędna” [5]. Jeśli Chruszczow skłania się do odrzucenia werdyktu o klice Tito, powinien być bardziej otwarty, nie ma potrzeby udawania, że podtrzymuje się *Oświadczenie*.

Czy *Oświadczenie* w kwestii Jugosławii jest błędne i powinno się je odrzucić? Togliatti mówi, że tak. Chruszczow w czynach także mówi, że tak. My mówimy, że nie jest błędne i nie powinno się go odrzucić. Wszystkie bratnie partie odwołujące się do marksizmu-leninizmu i podtrzymujące *Oświadczenie* z 1960 roku tak samo jak my mówią, że nie jest błędne i nie powinno się go odrzucić.

Twierdząc tak, w opinii przywódców KPZR, wieszamy się „stereotypowych formuł” i „praw dżungli” kapitalistycznego świata [6] i „‘ekskomunikujemy’ Jugosławię z socjalizmu” [7]. Co więcej, ktokolwiek nie twierdzi, że Jugosławia jest krajem socjalistycznym działa według nich w sprzeczności wobec faktów i czyni błąd subiektywizmu [8], a kto zamyka swoje oczy na fakty i wyraża opinię, że Jugosławia jest krajem socjalistycznym „działa wedle obiektywnych praw,

wedle nauk marksizmu-leninizmu” i opiera swój pogląd na „głębokiej analizie rzeczywistości” [9].

Jaka jest rzeczywistość Jugosławii? Jakie wnioski powinno się wyciągnąć z obiektywnych praw, z nauk marksizmu-leninizmu i z głębokiej analizy rzeczywistości Jugosławii?

Rozpatrzmy tą kwestię.

Rozwój prywatnego kapitału w jugosłowiańskich miastach

Jednym z argumentów Chruszczowa mającym potwierdzać socjalistyczny charakter Jugosławii jest brak prywatnego kapitału, prywatnych przedsiębiorstw i kapitalistów w tym kraju.

Czy jest to prawda? Nie, nie jest.

Prawdą jest, że prywatny kapitał i prywatne przedsiębiorstwa istnieją w Jugosławii w ogromnej skali i rozwijają się bez żadnych problemów.

Sądząc według doświadczeń wszystkich krajów socjalistycznych, nie jest niczym dziwnym odnaleźć różne sektory, łącznie z prywatnym sektorem kapitalistycznym w narodowej gospodarce kraju socjalistycznego przez poważny okres po zdobyciu władzy przez proletariat. Liczy się rodzaj polityki rządu wobec prywatnego kapitalizmu – polityki utylizacji, ograniczeń, transformacji i eliminacji, czy polityki leseferyzmu, rozwijania i umacniania. Jest to ważne kryterium wedle którego można stwierdzić, czy kraj rozwija się w stronę socjalizmu, czy w stronę kapitalizmu.

W tej kwestii klika Tito zmierza w stronę przeciwną wobec socjalizmu. Zmiany społeczne, które miały miejsce w Jugosławii w pierwszych latach powojennych nie były po pierwsze gruntowne. Polityka kliki Tito przyjęta od czasu jej otwartej zdrady nie polega na transformowaniu i eliminowaniu prywatnego kapitału i prywatnych przedsiębiorstw, ale na ich umacnianiu i rozwijaniu.

Regulacje ogłoszone przez klikę Tito w 1953 mówią, że „grupy obywateli” mają prawo do „założenia przedsiębiorstwa” i „zatrudniania pracowników”. W tym samym roku opublikowano dekret mówiący, że prywatne jednostki mają prawo do nabycia środków trwałych z ekonomicznych instytucji państwowych.

W 1956 klika Tito zachęcała lokalną administrację do zachęcania prywatnego kapitału poprzez politykę podatkową i innymi środkami.

W 1961 klika Tito zadeklarowała, że prywatne jednostki mają prawo do zakupu obcych walut.

W 1963 klika Tito wpisała politykę rozwoju prywatnego kapitalizmu do konstytucji. Zgodnie z ustaleniami tej konstytucji prywatne jednostki w Jugosławii mogą zakładać przedsiębiorstwa i zatrudniać pracowników.

Z pomocą i za namowami kliki Tito prywatne przedsiębiorstwa i prywatny kapitał wyrósł jak grzyby w miastach Jugosławii.

Według oficjalnej *Statystyki Jugosławii* z 1963 roku opublikowanej w Belgradzie w Jugosławii jest ponad 115 000 prywatnych zakładów rzemieślniczych w Jugosławii. Jednak w rzeczywistości wielu właścicieli z wielu tych prywatnych przedsiębiorstw nie jest „rzemieślnikami”, ale typowymi prywatnymi kapitalistami.

Klika Tito przyznaje, że pomimo prawa pozwalającego prywatnym właścicielom zatrudniać maksymalnie pięciu robotników, istnieją tacy, którzy zatrudniają dziesięć, albo dwanaście razy więcej, a nawet są tacy, którzy zatrudniają „pięć do sześciuset robotników [10]. Roczny obrót niektórych prywatnych przedsiębiorstw liczy ponad 100 milionów dinarów [11].

Politika ujawniła 7 grudnia 1961 roku, że w wielu przypadkach ci prywatni przedsiębiorcy są w rzeczywistości „wielkimi przedsiębiorcami”:

„Trudno jest stwierdzić jak szeroko rozwija się sieć tych prywatnych przedsiębiorców i jak wielu robotników oni zatrudniają. Według prawa są upoważnieni do zatrudniania pięciu robotników, którzy powinni pomagać im w ich pracy. Ale dla tych którzy znają temat, te pięć osób to w rzeczywistości zleceniobiorcy, którzy zatrudniają swoich własnych ‘podwykonawców’... W zasadzie ci zleceniobiorcy nie angażują się w pracę, ale tylko wydają rozkazy, planują i nadzorują zlecenia, podróżując od jednego przedsiębiorstwa do innego”.

Z zysków osiągniętych przez tych przedsiębiorców można zobaczyć, że są oni stuprocentowymi kapitalistami. *Svet* zauważył 8 grudnia 1961 roku, że „poziom zysków niektórych prywatnych rzemieślników osiąga jeden milion dinarów na

miesiąc”, a belgradzkie *Vecernje novosti* napisały 20 grudnia 1961, że w Belgradzie „w ostatnim roku każdy z 116 właścicieli prywatnych przedsiębiorstw osiągnął zysk większy niż 10 milionów dinarów”. Niektórzy przedsiębiorcy „mieli zysk liczący około 70 milionów dinarów” w ciągu jednego roku, co jest zbliżone do 100 000 dolarów amerykańskich wedle oficjalnego kursu walut.

W jugosłowiańskich miastach nie tylko istnieją prywatne przedsiębiorstwa przemysłowe, prywatny handel, prywatne domy do wynajęcia i prywatny biznes transportowy, ale także lichwiarze, którzy są znani jako „prywatni bankierzy”. Ci lichwiarze operują otwarcie i nawet reklamują swoje biznesy w gazetach; jedno z takich ogłoszeń brzmi tak: „Oferuję pożyczkę 300 000 dinarów na trzy miesiące. 400 000 dinarów do zwrotu. Niezbędne zabezpieczenie” [12].

Takie są bezdyskusyjne fakty.

Chcielibyśmy zapytać tych, którzy naciskają na zmianę werdyktu dotyczącego kliku Tito: Jeśli nie zamierzaliście nas oszukać, to jak możecie twierdzić, że w Jugosławii nie ma prywatnego kapitału, prywatnych przedsiębiorstw i nie ma tam kapitalistów?

Jugosłowiańska wieś tonie w bagnie kapitalizmu

Rozważmy teraz sytuację na jugosłowiańskiej wsi.

Czy nie ma tam żadnych kapitalistów, jak zapewnia Chruszczow?

Nie, fakty zupełnie temu przeczą.

Faktem jest, że Jugosławia tonie w bagnie kapitalizmu, który na wsi jest w jeszcze większym rozkwicie.

Marksizm-leninizm naucza nas, że indywidualna gospodarka, gospodarka drobnego producenta generuje kapitalizm z każdym dniem i godziną i tylko kolektywizacja może zaprowadzić rolnictwo na drogę socjalizmu.

Jak wskazał Stalin:

“Lenin mówi, że dopóki w kraju przeważa indywidualne gospodarstwo chłopskie, rodzące kapitalistów i kapitalizm, będzie też istnieć niebezpieczeństwo przywrócenia kapitalizmu. Jest rzeczą zrozumiałą, że dopóki

istnieje takie niebezpieczeństwo, nie można poważnie mówić o zwycięstwie budownictwa socjalistycznego w naszym kraju”[13].

W tej kwestii klika Tito wdraża linię przeciwną do socjalizmu.

W okresie powojennym w Jugosławii odbyła się reforma rolna i zorganizowano wiele chłopskich kooperatyw. Ale gospodarstw bogatych chłopów w zasadzie nie ruszono.

W 1951 klika Tito otwarcie zadeklarowała, że porzuca drogę kolektywizacji rolnictwa i zaczyna rozwiązywać kooperatywy chłopskie. Był to poważny krok podjęty przez klikę Tito na drodze zdrady socjalizmu. Liczba kooperatyw zmalała z ponad 6 900 w 1950 roku do około 1 200 w końcu 1953 i aż do 147 w 1960 roku. Jugosłowiańska wieś jest morzem indywidualnej gospodarki.

Klika Tito zadeklarowała, że kolektywizacja nie wykazała się w Jugosławii. Wygłosiła wiele bezczelnych oszczerstw w stylu „kolektywizacja to to samo co ekspropriacja” [14] i, że jest to droga, która „zabezpiecza poddaństwo i biedę na wsi na długi czas” [15]. Zaproponowała absurdalną tezę, że rozwój rolnictwa powinien „opierać się na wolnej konkurencji sił ekonomicznych” [16].

W czasie rozwiązywania wielu z chłopskich kooperatyw klika Tito wprowadziła wiele praw i dekretów, które od 1953 zachęcały rozwój kapitalizmu na wsi, gwarantowały wolność kupna, sprzedaży i dzierżawy ziemi, oraz zatrudniania pracowników, znosiły planowy zakup produktów rolnych i zastępowały je wolnym handlem.

Dzięki takiej polityce siły kapitalizmu na wsi gwałtownie się rozrosły, a proces polaryzacji przyśpieszył. Jest to ważny aspekt pracy kliki Tito na rzecz restauracji kapitalizmu.

Polaryzacja na wsi po raz pierwszy wyszła na światło dzienne w zmianach dotyczących własności ziemi. Slavko Komar, były jugosłowiański Minister Rolnictwa i Leśnictwa przyznał w 1959, że gospodarstwa biedniejszych chłopów mające mniej niż 5 hektarów ziemi, liczące około 70% wszystkich gospodarstw, posiadają tylko 43% całej prywatnej ziemi, podczas gdy dobrze radzący sobie chłopi z gospodarstwami o powierzchni więcej niż 8 hektarów, czyli 13% gospodarstw, posiadają 33% ziemi. Komar przyznał też, że 10% gospodarstw

sprzedają, albo kupuje ziemię każdego roku [17]. Większość sprzedawców to biedne rodziny.

Koncentracja ziemi jest w rzeczywistości bardziej poważna niż wynika z powyższych danych. Jak oświadczone 19 czerwca 1963 w gazecie *Borba*, organie kliku Tito, w jednym tylko okręgu było „tysiące gospodarstw chłopskich dużo większych niż prawny limit 10 hektarów”. W komunie Bijeljina „odkryto, że pięćset gospodarstw ma wielkość liczącą od 10 do 30 hektarów”. Nie są to izolowane przypadki.

Polaryzacja w wiejskich regionach jest widoczna także w wielkich nierównościach dotyczących posiadania zwierząt i narzędzi. Na 308 000 gospodarstw wiejskich w prowincji Wojwodina, która jest obszarem o największej produkcji zboża, 55% nie ma żadnych zwierząt. Gospodarstwa mniejsze niż 2 hektary, 40,7% wszystkich gospodarstw, posiada tylko 4,4% wszystkich pługów w tym regionie, co wynosi jeden pług na 20 gospodarstw. Z drugiej strony bogaci chłopi posiadają więcej niż 1 3000 traktorów i wielką liczbę innych urządzeń rolniczych, oraz wielką liczbę pługów i zaprzęgów [18].

Polaryzacja także objawia się we wzroście takich form wyzysku kapitalistycznego jak praca najemna.

Wydanie *Komunist* z 7 lutego 1958 wyjawiało, że w 1956 roku 52% gospodarstw chłopskich w Serbii ma powierzchnię ponad 8 hektarów i zatrudnia pracowników.

W 1962 roku Slavko Komar powiedział, że właściciele niektórych gospodarstw w ostatnich latach „stali się potężni” i, że „ich dochody nie pochodzą z pracy, ale z bezprawnego handlu, z przetwarzania zarówno własnych jak i obcych produktów, z nielegalnej destylacji alkoholu, z posiadania większej liczby hektarów niż przepisowe 10, co jest możliwe przez dzierżawę, fikcyjny podział ziemi między członków rodziny, czy użytkowanie ziemi publicznej. Zysk czerpią także z przejmowania traktorów przez spekulację i wyzysk biednych sąsiadów poprzez użytkowanie ich ziemi” [19].

Borba napisała 30 sierpnia 1962 roku, że „tzw. wielkoduszny producent... dzierżawi ziemię, zatrudnia robotników najemnych i jest doświadczonym handlowcem... Tacy ludzie nie są producentami, ale przedsiębiorcami. Niektórzy

nigdy nawet nie dotknęli motyki. Nadzorują tylko pracę w polu i angażują się w handel”.

Lichwiarze są aktywni także na jugosłowiańskiej wsi. Ich rata zysku osiąga czasami więcej niż 100% na rok. W dodatku są też tacy ludzie, którzy wykorzystują plagę bezrobocia i monopolizują rynek pracy, praktykując wyzysk.

Pozbawieni ziemi i wielu innych środków produkcji, będący na skraju bankructwa chłopci mogą wyżyć tylko dzięki sprzedawaniu własnej siły roboczej. Według liczb opublikowanych w gazecie *Politika* 20 sierpnia 1962 roku, około 70% dochodów pieniężnych jugosłowiańskich gospodarstw o wielkości poniżej 2 hektarów z 1961 roku pochodziło ze sprzedaży siły roboczej. Ci chłopci są strzyżeni na prawo i lewo i prowadzą nieszczęśliwe życie.

Jak widać z faktów, jugosłowiańska wieś jest zdominowana przez klasy wyzyskujące.

Dowodząc, że Jugosławia jest krajem socjalistycznym *List Otwarty Komitetu Centralnego KPZR* wskazał, że „socjalistyczny sektor” w wiejskich regionach Jugosławii wzrósł z 6 do 15 procent.

Niestety, nawet te nędzne procenty nie są socjalistyczne.

Za socjalistyczny sektor liczący 15% przywódcy KPZR mogą uznać tylko takie organizacje jak „farmy rolnicze” i „główne kooperatywy rolnicze” promowane przez klikę Tito. Ale tak naprawdę te „farmy rolnicze” są farmami kapitalistycznymi a „główne kooperatywy rolnicze” są kapitalistycznymi organizacjami ekonomicznymi zaangażowanymi głównie w handel. Nie zagrażają one prywatnej własności ziemi, co więcej, ich główną funkcją jest wspieranie rozwoju gospodarstw bogatych chłopów.

Problemy rolnictwa w Jugosławii, praca opublikowana w Belgradzie mówi, że „sądząc po tym jak zorganizowane są i jak funkcjonują” kooperatywy „nie mają żadnego znaczącego wkładu w socjalistyczną przebudowę wsi. Ciężej niż dla umocnienia socjalistycznego rolnictwa, pracują na rzecz rozwoju i promowania elementów kapitalistycznych. Istnieją przypadki w których te kooperatywy są organizacjami kułaków”.

Klika Tito dała „głównym kooperatywom rolniczym” monopolistyczne prawo do sprzedawania produktów rolniczym chłopom. Korzystając z tego specjalnego

przywileju i z niekontrolowanych wahań cen produktów rolnych, te tak zwane kooperatywy spekulują i poprzez takie komercyjne działania wyzyskują chłopów. W 1958 roku Jugosławia miała słabe zbiory. Kooperatywy i inne organy komercyjne wykorzystały możliwość podwyższenia cen na produkty rolnicze. Rok 1959 przyniósł lepsze zbiory i kooperatywy złamały swoje umowy z chłopami i zredukowały swoje zakupy, nie cofając się nawet przed pozostawieniem gnijących zbiorów na polach.

„Główne kooperatywy rolnicze” i „farmy rolnicze” zatrudniają i wyzyskują wielką liczbę długoterminowych i tymczasowych robotników. Według danych z *Statystycznego Rocznika Federalnej Ludowej Republiki Jugosławii* z 1962, długoterminowych robotników zatrudnianych przez kooperatywy było więcej niż 100 000 w 1961. Zatrudniano także wielką liczbę tymczasowych robotników. Jak napisano w *Rad* 1 grudnia 1962 roku zatrudniani pracownicy „byli często obiektem najagresywniejszego wyzysku (ich dzień pracy był czasem 15-godzinny) i zwykle ich dochody były ekstremalnie niskie”.

Jasne jest, że te organizacje rolnicze tzw. socjalistycznego sektora nie są niczym innym tylko kapitalistycznymi organizacjami rolniczymi.

Wyzysk biedniejszych chłopów i promowanie kapitalistycznych gospodarstw to podstawowa polityka kliky Tito w sektorze rolniczym. W 1955 roku Tito powiedział:

„Nie porzucamy idei, że pewnego dnia w Jugosławii małe gospodarstwa połączą się w ten, czy w inny sposób... W Ameryce już to się stało. Musimy znaleźć rozwiązanie tego problemu”.

W celu wejścia na kapitalistyczną ścieżkę kliky Tito uchwaliła w 1959 roku *Prawo utylizacji ziemi uprawnej*, mówiące o tym, że ziemia, której chłopci nie są w stanie uprawiać staje się obiektem „przymusowego zarządzania” „głównych kooperatyw rolniczych” i „farm rolniczych”. W rezultacie poskutkowało to wywłaszczeniem biedniejszych chłopów i oddaniem ich ziemi kapitalistycznym farmom w celu ich dalszego rozwoju. Jest to prosta droga kapitalistycznego rolnictwa.

Mówiąc o przekształceniu gospodarki drobnochłopskiej w gospodarke wielkich gospodarstw rolniczych Stalin powiedział:

„Oto dwie drogi, droga kapitalistyczna i droga socjalistyczna, droga naprzód — ku socjalizmowi i droga wstecz — ku kapitalizmowi.”

Czy istnieje trzecia droga? „W rzeczywistości nie jest to trzecia droga, lecz druga — droga do kapitalizmu. Co to bowiem znaczy wrócić do gospodarstwa indywidualnego i przywrócić kułactwo? To znaczy przywrócić jarzmo kułackie, przywrócić wyzysk chłopów przez kułactwo i dać władzę kułakowi. Ale czy można przywrócić kułactwo, a jednocześnie zachować Władzę Radziecką? Nie, nie można.

Przywrócenie kułactwa musi doprowadzić do stworzenia władzy kułackiej i do likwidacji Władzy Radzieckiej — a więc musi doprowadzić do utworzenia rządu burżuazyjnego. Utworzenie zaś rządu burżuazyjnego musi z kolei doprowadzić do przywrócenia obszarników i kapitalistów, do przywrócenia kapitalizmu. Tak zwana trzecia droga — to w rzeczywistości droga druga, droga powrotu do kapitalizmu”[20].

Droga sektora rolniczego na którą ponad 10 lat temu weszła Jugosławia jest drogą restauracji kapitalizmu.

Takie są bezdyskusyjne fakty.

Chcielibyśmy zapytać tych, którzy naciskają na zmianę werdyktu dotyczącego kliki Tito: Jeśli nie zamierzaliście nas oszukać, to jak możecie twierdzić, że w Jugosławii nie ma kapitalistów?

Degeneracja gospodarki socjalistycznej będącej w rękach całego ludu w gospodarke kapitalistyczną

Restauracja kapitalizmu w Jugosławii objawia się nie tylko faktem, że prywatny kapitalizm rozszerza się bez przeszkód zarówno w miastach i na wsi. Najważniejszy jest fakt, że „publiczne” przedsiębiorstwa, które grają główną rolę w jugosłowiańskiej ekonomii, zdegenerowały się.

Ekonomia „samorządności robotniczej” kliki Tito jest państwowym kapitalizmem szczególnego typu. Nie jest to państwowy kapitalizm w warunkach dyktatury proletariatu, tylko państwowy kapitalizm w warunkach degeneracji przez klikę Tito dyktatury proletariatu w dyktaturę kompradorskiej burżuazji. Środki produkcji przedsiębiorstw „samorządności robotniczej” nie należą do jednego, czy kilku prywatnych kapitalistów, ale do nowego typu biurokratyczno-

kompradorskiej burżuazji Jugosławii, w którą wlicza się także biurokratów i menadżerów, których reprezentuje klika Tito. Uzurpując sobie imię państwa, będąc zależnym od amerykańskiego imperializmu i ukrywając się pod płaszczem socjalizmu, biurokratyczno-kompradorska burżuazja okrada ludzi pracujących z własności, która powinna należeć do nich. W rzeczywistości „samorządność robotnicza” jest systemem bezwzględnego wyzysku i dominacji biurokratyczno-kompradorskiego kapitału.

Już od 1950 roku klika Tito wypuściła serię dekretów wdrażających „samorządność robotników” we wszystkich państwowych fabrykach, kopalniach i innych przedsiębiorstwach komunikacyjnych, transportowych, handlowych, rolniczych, leśnych i publicznych. Esencją „samorządności robotniczej” jest oddanie przedsiębiorstw „kolektywom robotniczym”, pod przywództwem których każde przedsiębiorstwo operuje samodzielnie, samo zakupuje surowce, decyduje o różnorodności produkcji i cenach swoich produktów, samo wypuszcza je na rynek, determinuje swoją własną skalę płac i podział zysków. Jugosłowiańskie dekrety mówią o tym, że przedsiębiorstwa mają prawo do kupna, sprzedaży, i najmu środków trwałych.

W przedsiębiorstwie „samorządności robotników” własność jest opisana przez klikę Tito jako „wyższa forma własności socjalistycznej”. Zapewniają, że tylko z „samorządnością robotniczą” można „naprawdę zbudować socjalizm”.

Jest to zwykłe oszustwo.

Mówiąc teoretycznie, dla każdego kto ma choćby najmniejsze pojęcie o marksizmie, slogany takie jak „samorządność robotnicza” i „fabryki dla robotników” nigdy nie były hasłami marksistowskimi, ale sloganami wznoszonymi przez anarchistycznych syndykalistów, burżuazyjnych socjalistów, jednoliniowych oportunistów i rewizjonistów.

Teoria „samorządności robotniczej” i „fabryk dla robotników” sprzeciwia się fundamentalnej marksistowskiej teorii socjalizmu. Została kompletnie odrzucona przez klasycznych marksistowskich teoretyków dawno temu.

Jak wskazali w *Manifeście Komunistycznym* Marks i Engels: „Proletariat użyje swojego panowania politycznego po to, by krok za krokiem wyrwać z rąk burżuazji cały kapitał, by scentralizować wszystkie narzędzia produkcji w rękę państwa...”

Engels napisał w *Anti-Dühringu*: „Proletariat zagarnia władzę państwową i zamienia środki produkcji przede wszystkim we własność państwową.”

Po zdobyciu władzy politycznej proletariat musi skoncentrować całą produkcję w rękach państwa dyktatury proletariatu. Jest to fundamentalna zasada socjalizmu.

We wczesnym okresie władzy radzieckiej po Rewolucji Październikowej, gdy niektórzy argumentowali za oddaniem fabryk w ręce wytwórców, żeby mogli „zorganizować produkcję” bezpośrednio, Lenin stanowczo skrytykował ten pogląd, mówiąc, że w rzeczywistości oznacza to opozycję wobec dyktatury proletariatu:

„...Każde bezpośrednie albo pośrednie zalegalizowanie posiadania przez robotników, albo pojedyncze fabryki, albo pojedyncze zawady owoców ich własnej produkcji, albo nadanie im prawa osłabienia albo utrudnienia dekretów władzy państwowej jest największym zdeformowaniem podstawowych zasad władzy radzieckiej i kompletnym wyrzeczeniem się socjalizmu” [21].

Jest zupełnie jasne, że „samorządność robotnicza” nie ma nic wspólnego z socjalizmem.

W rzeczywistości „samorządność robotnicza” kliki Tito nie zapewnia samorządności robotnikom, jest to zwykłe oszustwo.

Przedsiębiorstwa „samorządności robotniczej” są w rzeczywistości przykrywką dla nowej biurokratyczno-kompradorskiej burżuazji reprezentowanej przez klikę Tito. Kontrolują ona własność przedsiębiorstw i ich personel oraz zabiera dużą część ich dochodów.

Poprzez banki klika Tito kontroluje kredytowanie całego kraju, fundusze inwestycyjne oraz płynny kapitał wszystkich przedsiębiorstw oraz nadzoruje ich sprawy finansowe.

Klika Tito kradnie dochody tych przedsiębiorstw w rozmaity sposób, chociażby poprzez podatki i odsetki. Wedle statystyk z *Raportu o pracy z 1961 roku Federalnej Rady Wykonawczej Jugosławii* zabiera w ten sposób około trzy czwarte z dochodów przedsiębiorstw.

Klika Tito zabiera owoce pracy ludu, które wydaje na zaspokajanie olbrzymich wydatków kliki biurokratów, na utrzymanie ich reakcyjnych rządów, na wzmocnienie aparatu ucisku klasy robotniczej oraz na kontrybucję dla imperialistów w formie utrzymania długów zagranicznych.

Co więcej klika Tito kontroluje to przedsiębiorstwa poprzez swoich menadżerów. Menadżerowie są nominalnie mianowani wskutek konkursu w przedsiębiorstwach, ale w rzeczywistości są wskazywani przez klikę Tito. Są oni agentami biurokratyczno-kompradorskiej burżuazji w tych przedsiębiorstwach.

W przedsiębiorstwach „samorządności robotniczej” relacje pomiędzy menadżerami a robotnikami są relacjami pomiędzy pracodawcami a pracownikami, pomiędzy wyzyskiwaczem a wyzyskiwanymi.

Menadżerowie, co jest normą, determinują plany produkcji i kierunek rozwoju przedsiębiorstw, rozporządzają środkami produkcji, podejmują decyzję o dystrybucji dochodów przedsiębiorstw, zatrudniają i zwalniają robotników, oraz uchylają rezolucję rad robotników albo zarządów.

Wiele informacji opublikowane w prasie jugosłowiańskiej udowadniają, że rady robotnicze są tylko instytucją formalną, rodzajem maszyny głosującej a cała władza w przedsiębiorstwie leży w rękach menadżerów.

Faktem jest, że menadżer przedsiębiorstwa kontroluje jego środki produkcji a dystrybucja dochodów zapewnia mu zagarnianie owoców pracy robotników poprzez rozmaite przywileje.

Klika Tito przyznaje, że w przedsiębiorstwach istnieje olbrzymia przepaść pomiędzy robotnikami i menadżerami nie tylko w płacach, ale także w bonusach. W niektórych przedsiębiorstwach bonusy menadżerów i personelu wysokiego szczebla są czterdzieści razy większe niż robotników. „W niektórych przedsiębiorstwach, całkowita suma bonusów otrzymanych przez grupę przywódców jest równa sumie otrzymanej przez cały kolektyw” [22].

Co więcej, menadżerowie przedsiębiorstw używają swoich przywilejów do zarabiania wielu pieniędzy poprzez rozmaite malwersacje. Korupcja, defraudacja i kradzież są największym źródłem dochodów menadżerów.

Szerokie masy robotników żyją w nędzy. Nie ma żadnej gwarancji zatrudnienia. Duże masy robotników tracą swoją pracę przy zamknięciu przedsiębiorstwa.

Zgodnie z oficjalnymi statystykami w lutym 1963 roku poziom bezrobocia osiągnął 339 000 ludzi, albo 10% liczby zatrudnionych. W dodatku, każdego roku wiele robotników wyjeżdża za granicę w poszukiwaniu pracy.

Politika przyznała 25 września 1961, że „istnieje olbrzymia przepaść pomiędzy robotnikami a pracownikami biurowymi, a ci pierwsi patrzą na drugich jak na ‘biurokratów’, którzy ‘kradną’ ich pensje”.

Te fakty pokazują, że w jugosłowiańskich przedsiębiorstwach w systemie „samorządności robotniczej” wytworzyła się nowa grupa społeczna, która składa się z niewielu, którzy przywłaszczają sobie owoce pracy wielu. Jest to ważny komponent nowej biurokratyczno-kompradorskiej burżuazji w Jugosławii.

Promując „samorządność robotniczą” klika Tito kompletnie wypchnęła przedsiębiorstwa, które kiedyś były w rękach całego ludu ze ścieżki ekonomii socjalistycznej.

Główne objawy tego są następujące:

Po pierwsze, porzucenie ujednoczonego planowania ekonomicznego przez państwo.

Po drugie, użycie zysku, jako głównej motywacji w operacjach przedsiębiorstw. Mogą one przedsięwziąć różne metody w celu zwiększenia ich dochodów i zysków. Innymi słowy celem produkcji przedsiębiorstwa „samorządności robotniczej” nie są już dłużej potrzeby społeczeństwa, ale pogoń za zyskiem, zupełnie jak w przedsiębiorstwie kapitalistycznym.

Po trzecie, polityka zachęcania wolnej konkurencji kapitalistycznej. Tito powiedział do menadżerów przedsiębiorstw: „Konkurencja w domu powinna być owocna dla zwykłych ludzi, dla konsumentów”. Klika Tito otwarcie zadeklarowała, że pozwala na „konkurencję, poszukiwanie zysków, spekulację i tym podobne” ponieważ „grają one pozytywną rolę w promowaniu inicjatywy producentów, ich kolektywów, komun itp” [23].

Po czwarte, użycie kredytów i banków są ważnymi czynnikami w celu promowania wolnej konkurencji kapitalistycznej. Udzielając kredytów reżim Tito ujawnia tendencje inwestycji. Ktokolwiek jest zdolny do spłaty kredytu w najkrótszym możliwym czasie i do spłaty największego procentu, ten dostaje

kredyt. Albo, w ich słowach, „używając konkurencji jako zwykłej metody lokalizacji kredytów inwestycyjnych” [24].

Po piąte, relacje pomiędzy przedsiębiorcami nie są socjalistycznymi relacjami wzajemnego poparcia i koordynacji w jednolitym planie rządowym, ale kapitalistycznymi relacjami konkurencji i rywalizacji na wolnym rynku.

Wszystko to podkopuje fundamenty socjalistycznej ekonomii planowej.

Lenin powiedział:

„Socjalizm... jest niewyobrażalny bez planowej organizacji państwowej, która uprawnia dziesiątki milionów ludzi do najsurowszej kontroli najmniejszej normy produkcji i dystrybucji [25].

Oraz:

”...bez wszechstronnej państwowej ewidencji i kontroli produkcji i podziału produktów władza mas pracujących, wolność mas pracujących nie może utrzymać się i powrót pod jarzmo kapitalizmu jest nieunikniony” [26].

Pod pozorem „samorządności robotniczej” wszystkie sektory ekonomiczne i przedsiębiorstwa w Jugosławii są zamknięte w kole wściekłej konkurencji kapitalistycznej. Jest to dość typowe dla przedsiębiorstw w „samorządności robotniczej” angażować się w malwersacje, spekulacje i daleko posunięte oszczędności, obniżają ceny, praktykują łapownictwo, ukrywają tajemnice techniczne, wykupują personel techniczny i nawet atakują się nawzajem w prasie i w radiu w swojej rywalizacji o rynki i zyski.

Gwałtowna konkurencja między jugosłowiańskimi przedsiębiorstwami trwa nie tylko na rynku domowym, ale także w handlu zagranicznym. Jugosłowiańska prasa donosi, że nie jest niczym niezwykłym dla dwudziestu, czy trzydziestu agentów jugosłowiańskich departamentów handlu zagranicznego sprawdzić te same rynki zagraniczne, rywalizować pomiędzy sobą o zlecenia i zabierania sobie nawzajem klientów czy zasobów. „Z egoistycznych motywów” przedsiębiorstwa te angażują się w handel zagraniczny w celu „osiągnięcia zysków bez względu na wszystko” i „nie przebijają w środkach”.

Rezultatem tej gwałtownej konkurencji jest chaos na jugosłowiańskim rynku. Różnice cen nie występują tylko w różnych miastach i regionach, ale także w

różnych sklepach w tym samym miejscu, nawet dla tego samego rodzaju dóbr tego samego producenta. W celu uzyskania wysokich cen, niektóre przedsiębiorstwa nie wahają się zniszczyć duże ilości produktów rolniczych.

Innym rezultatem tej gwałtownej konkurencji jest zamknięcie dużej ilości przedsiębiorstw w Jugosławii. Zgodnie z informacjami dostarczonymi przez Oficjalny Biuletyn FLRJ rocznie zamyka się od pięciuset do sześciuset przedsiębiorstw.

Wszystko to pokazuje, że „publiczna” ekonomia Jugosławii rządzi się nie prawami socjalistycznej ekonomii planowej, ale prawami kapitalistycznej konkurencji i anarchii produkcji. Przedsiębiorstwa kliki Tito w „samorządności robotniczej” nie są socjalistyczne, ale kapitalistyczne w naturze.

Chcielibyśmy zapytać tych, którzy naciskają na zmianę werdyktu dotyczącego kliki Tito: Jeśli nie zamierzaliście nas oszukać, to jak możecie twierdzić, że państwowo-kapitalistyczna gospodarka kontrolowana przez biurokratyczno-kompradorską burżuazję jest ekonomią socjalistyczną.

Zależność od amerykańskiego imperializmu

Proces restauracji kapitalizmu w Jugosławii jest powiązany z procesem rozwoju służalczej postawy kliki Tito wobec amerykańskiego imperializmu, a Jugosławia zdegenerowała się do stanu zależności wobec amerykańskiego imperializmu.

Wraz ze swoją zdradą marksizmu-leninizmu kliki Tito wzięła haniebną kurs na sprzedaż niepodległości państwa i wysługiwania się amerykańskiemu imperializmowi.

Zgodnie z niekompletnymi statystykami od końca II Wojny Światowej do stycznia 1963 roku Stany Zjednoczone i inne siły imperialistyczne wsparły klikę Tito „pomocą” wynoszącą w sumie 5 460 milionów dolarów, z czego więcej niż 60% czyli 3 500 miliona dolarów stanowiła „pomoc” amerykańska. Największą część amerykańskiej pomocy udzielono po 1950

Amerykańska pomocą stała się podporą jugosłowiańskich finansów i gospodarki. Oficjalne statystyki pokazują, że w 1961 kredyty wzięte przez klikę Tito ze Stanów Zjednoczonych i z kontrolowanych przez Amerykę międzynarodowych organizacji finansowych wynosiły 346 milionów dolarów, czyli 47,4% federalnych dochodów budżetowych Jugosławii z tego roku. Wyliczając w to

pomoc innych zachodnich krajów klika Tito otrzymała 493 miliony dolarów, czyli 67,6% federalnych budżetowych dochodów Jugosławii.

W celu dalszego otrzymywania amerykańskiej pomocy klika Tito zawarła serie zdradzieckich traktatów ze Stanami Zjednoczonymi.

Noty wymienione pomiędzy Jugosławią i Stanami Zjednoczonymi w 1951 roku dotyczące *Porozumień dotyczących wsparcia wspólnej obrony*, mówiły, że oficjele rządowi z USA mają „bezwarunkową wolność” obserwacji, nadzoru i potwierdzenia dystrybucji w Jugosławii amerykańskich materiałów wojskowych i ma „pełny dostęp do ośrodków komunikacyjnych i informacyjnych”. Porozumienie to dotyczy także zaopatrywania Stanów Zjednoczonych przez Jugosławię w surowce.

Porozumienie Dotyczące Pomocy Wojskowej podpisane pomiędzy Jugosławią i Stanami Zjednoczonymi w 1951 mówi o tym, że Jugosławia powinna „mieć pełny wkład... w rozwój i utrzymanie sił obronnych wolnego świata” i powinna być gotowa do zapewnienia żołnierzy Narodom Zjednoczonym. Dzięki temu porozumieniu delegacja wojskowa Stanów Zjednoczonych została wysłana do bezpośredniego nadzoru jugosłowiańskich żołnierzy.

Jugosłowiańsko-Amerykańskie Porozumienie Współpracy Gospodarczej z 1952 mówi o tym, że Jugosławia powinna wesprzeć USA dla „dalszego rozwoju fundamentalnych jednostkowych praw człowieka, wolności i instytucji demokratycznych”, tj. dla dalszego rozwoju kapitalizmu.

W 1954 Jugosławia podpisała Traktat Sojuszu, Politycznej Kooperacji i Wzajemnej Pomocy z Grecją i Turcją, które są członkami NATO. Traktat zapewnia wojskową i dyplomatyczną koordynację pomiędzy tymi trzema krajami, przez co czyni Jugosławię rzeczywistym członkiem kontrolowanego przez USA bloku wojskowego.

Od roku 1954 Jugosławia podpisała serię porozumień ze Stanami Zjednoczonymi, którymi sprzedała swoją suwerenność. Więcej niż pięćdziesiąt porozumień podpisano w okresie od 1957 do 1962 roku.

Dzięki postanowieniom tych traktatów i umów, i dzięki temu, że klika Tito sprawiła, że Jugosławia jest zależna od amerykańskiego imperializmu, Stany Zjednoczone cieszą się następującymi prawami w Jugosławii:

1. kontrolowanie jej spraw wojskowych;
2. kontrolowanie jej spraw zagranicznych;
3. interweniowanie w jej sprawy wewnętrzne;
4. manipulowanie i nadzorowanie jej finansów;
5. kontrolowanie jej handlu zagranicznego;
6. rabowanie jej strategicznych surowców;
7. zbieranie wojskowych i ekonomicznych informacji wywiadowczych.

Niepodległość i niezależność Jugosławii została sprzedana przez klikę Tito.

Poza sprzedażą suwerennych praw Jugosławii dzięki serii nierównych traktatów ze Stanami Zjednoczonymi, klika Tito, w celu zapewnienia amerykańskiej pomocy, krok po kroku transformuje wewnętrzną i zagraniczną politykę w celu większego dopasowania się do żądań zachodniego monopolistycznego kapitału chcącego penetrować Jugosławię.

Już w 1950 klika Tito zniósł monopol handlu zagranicznego przez państwo.

Akt handlu zagranicznego przegłosowany w 1953 pozwala przedsiębiorstwom niezależnie angażować się w handel zagraniczny i podpisywać bezpośrednie transakcje z zachodnimi monopolistycznymi kapitalistycznymi przedsiębiorcami.

W 1961 roku reżim Tito wprowadził reformy systemu wymiany zagranicznej i handlu zagranicznego. Jego główną zawartością było dalsze zmniejszenie restrykcji w dziedzinie importu i eksportu. Kompletna liberalizacja nastąpiła w dziedzinie importu głównych półprzetworzonych materiałów i różnych dóbr konsumpcyjnych a restrykcje dotyczące importu różnych dóbr zostały złagodzone. Restrykcje usunięto w celu wsparcia potrzeby tzw. wolnego importu wymiany zagranicznej.

Wszyscy wiedzą, że monopol państwowy handlu zagranicznego jest podstawową zasadą socjalizmu.

Lenin powiedział, że przemysłowy proletariatus: „absolutnie nie jest zdolny uzdrowić nasz przemysł i przekształcić Rosję w kraj przemysłowy bez zabezpieczenia przemysłu, które w żaden sposób nie oznacza zabezpieczenia poprzez politykę celną, ale jedynie i wyłącznie odnosi się do ochrony poprzez monopol handlu zagranicznego” [27].

Stalin powiedział: „monopol handlu zagranicznego jest jedną z niewzruszonych podstaw platformy rządu radzieckiego” i, że zniesienie monopolu handlu zagranicznego oznaczałoby „wyrzeczenie się uprzemysłowienia kraju”, „zalew ZSRR towarami z krajów kapitalistycznych” i „przekształcenie naszego kraju z kraju niezależnego w kraj półkolonialny” [28].

Znieść państwowy monopol handlu zagranicznego, co zrobiła klika Tito, to otworzyć szeroko drzwi na imperialistyczny kapitał monopolistyczny.

Jakie są ekonomiczne konsekwencje faktu, że klika Tito otrzymuje duże ilości amerykańskiej pomocy i otwiera szeroko drzwi na imperializm?

Po pierwsze, Jugosławia stała się imperialistycznym rynkiem zbytu.

Duże ilości dóbr przemysłowych i produktów rolnych z krajów imperialistycznych zalewają jugosłowiański rynek. W pogoni za zyskiem jugosłowiańscy kompradorscy kapitaliści, którzy nabijają sobie portfele poprzez służbę zagranicznego monopolistycznego kapitału, importują dobra nawet wtedy, kiedy mogą być one produkowane w domu i nawet wtedy, kiedy zapasy są pełne. *Politika* przyznała 25 lipca 1961 roku, że „oczywistym jest”, że jugosłowiański przemysł „cierpi z powodu nieustannej i skomplikowanej konkurencji przemysłu zagranicznego”.

Po drugie Jugosławia stała się polem imperialistycznych inwestycji.

Wiele Jugosłowiańskich przedsiębiorstw przemysłowych zbudowano przy „pomocy” Stanów Zjednoczonych i innych krajów imperialistycznych. Wielka ilość zagranicznego, prywatnego, monopolistycznego kapitału spenetrowała Jugosławię. Według Augustina Papié, generalnego menadżera Jugosłowiańskiego Banku Inwestycyjnego w okresie między 1952 a 1956 „udział obcych funduszy osiągnął 32,5% z całej wartości ekonomicznych inwestycji”. Amerykański sekretarz stanu Dean Rusk powiedział 5 lutego 1962, że jugosłowiańskie źródło kapitału umiejscowione jest „głównie na Zachodzie”.

Po trzecie, Jugosławia stała się bazą wydobywczą dla imperializmu.

Zgodnie z *Porumienieniem dotyczącym pomocy wojskowej*, klika Tito od 1951 nieustannie zasila Stany Zjednoczone wielką ilością strategicznych surowców. Według *Dziennika Statystycznego Federalistycznej Ludowej Republiki Jugosławii* z 1961 około połowa jugosłowiańskiego eksportu ważnych metali, takich jak magnez, ołów, cynk i antymon, jest od 1957 roku wysyłana do Stanów Zjednoczonych.

Po czwarte, przemysłowe przedsiębiorstwa Jugosławii stały się linią montażową zachodnich monopolistycznych kapitalistycznych spółek

Wiele jugosłowiańskich przedsiębiorstw produkuje dzięki licencji od zachodnich krajów i jest zależna od importu półprzetworzonych materiałów, części, części zamiennych i półproduktów. Produkcja w tych przedsiębiorstwach jest pod kontrolą zachodniego monopolistycznego kapitału.

Tak naprawdę wiele produktów przemysłowych sprzedawanych w Jugosławii jako produkt domowy jest wytwarzana z importowanych gotowych części do których dołączono jugosłowiański znak handlowy. *Vesnik u sredu* z 25 kwietnia 1962 roku mówi, że „niektóre z naszych przedsiębiorstw przemysłowych stały się specjalnymi organizacjami komercyjnymi, które nie produkują, ale wytwarzają poprzez naklejenie własnego znaku handlowego na produkty innych”.

W tych warunkach Jugosławia stała się integralną częścią światowego rynku zachodniego monopolistycznego kapitału. W finansowych i ekonomicznych sferach jest mocno związana z kapitalistycznym rynkiem światowym i zdegenerowała się w zależność od imperializmu, a dokładniej od amerykańskiego imperializmu.

Kiedy kraj socjalistyczny sprzedaje własną niepodległość i suwerenne prawa i staje się lokajem imperializmu, restauracja kapitalizmu jest nieuchronnym rezultatem.

Specjalna droga budowy „socjalizmu” zależnego od amerykańskiej pomocy doradzana przez klikę Tito jest niczym innym tylko drogą odwrotu od systemu socjalistycznego do kapitalistycznego, co jest zgodne z oczekiwaniami imperializmu. Jest to droga degeneracji niepodległego kraju do półkolonii.

Chruszczow twierdzi, że zależność od imperializmu amerykańskiego to „budowa socjalizmu”. Jest to bzdura. Samozwańczy socjalizm z amerykańską pomocą jako znakiem handlowym jest nową wersją fałszywego socjalizmu, jednym z tych, które były krytykowane przez Marksa, Engelsa i Lenina, co jest prawdopodobnie wielkim wkładem Tito i Chruszczowa w „kreatywny rozwój teorii marksizmu-leninizmu”.

Kontrrewolucyjny oddział specjalny amerykańskiego imperializmu

Sądząc po kontrrewolucyjnej roli, którą wykonuje klika Tito w międzynarodowych relacjach i jej reakcyjnej polityki zagranicznej, Jugosławia jest jeszcze dalej od bycia krajem socjalistycznym.

Na arenie międzynarodowej klika Tito jest oddziałem specjalnym amerykańskiego imperializmu do sabotowania światowej rewolucji.

Ustanawiając przykład restauracji kapitalizmu w Jugosławii klika Tito pomaga amerykańskiemu imperializmowi forsować politykę „pokoju ewolucji” wewnątrz krajów socjalistycznych.

Pod tabliczką kraju socjalistycznego klika Tito gorączkowa zwalcza i rozbija obóz socjalistyczny i służy jako aktywny agent kampanii antychińskiej.

Zastaniając się niezaangażowaniem i aktywnym współistnieniem klika Tito stara się zniszczyć ruch narodowo-wyzwoleńczy w Azji, Afryce, Ameryce Łacińskiej i służy amerykańskiemu neokolonializmowi.

Klika Tito nie szczędzi wysiłków by upiększyć amerykański imperializm i przeszkodzić ludom świata w ich walce przeciwko imperialistycznej polityce wojny i agresji.

Pod pretekstem sprzeciwu wobec „stalinizmu” klika Tito wszędzie rozsiewa truczną rewizjonizmu i sprzeciwia się rewolucji ludowej we wszystkich krajach.

Klika Tito wiernie gra rolę lokaja amerykańskiego imperializmu w głównych międzynarodowych wydarzeniach w ciągu ostatnich dziesięciu i więcej lat.

1. Rewolucja w Grecji. 10 lipca 1949 Tito zamknął granicę jugosłowiańsko-grecką dla greckich ludowych partyzantów. W tym samym czasie pozwolił greckim faszystowsko-rojalistycznym żołnierzom na przemarsz przez jugosłowiańskie

terytorium, umożliwiając im zaatakowanie partyzantów od tyłu. W ten sposób klika Tito pomogła amerykańsko-brytyjskim imperialistom zdławić grecką ludową rewolucję.

2. Wojna w Korei. W oświadczeniu z 6 września 1950 Edvard Kardelj, wtedy minister spraw zagranicznych otwarcie oczerniał sprawiedliwą wojnę ludu koreańskiego przeciwko agresji i bronił amerykańskiego imperializmu. 1 grudnia przedstawiciel kliki Tito w Radzie Bezpieczeństwa ONZ zaatakował Chiny za „aktywny udział w wojnie w Korei”. Klika Tito głosowała w ONZ za nałożeniem na Chiny i Koreę embarga.

3. Wojna wietnamskiego ludu o wyzwolenie. W przeddzień konferencji w Genewie w sprawie Indochin w kwietniu 1954 klika Tito agresywnie zaatakowała sprawiedliwą walkę wietnamskiego ludu, twierdząc, że jest ona narzędziem Moskwy i Pekinu, „kartą w ich powojennej polityce zimnej wojny”[29]. Twierdzą także, że wielka bitwa wietnamskiego ludu o wyzwolenie Dien Bien Phu „nie była gestem dobrej woli” [30].

4. Działalność wywrotowa przeciwko Albanii. Klika Tito prowadzi działalność wywrotową i zbrojne prowokacje przeciwko socjalistycznej Albanii już od długiego czasu. Jugosławia zaangażowana była w cztery główne przypadki zdrady, w 1944, 1948, 1956 i w 1960. Na granicy jugosłowiańsko-albańskiej w okresie od 1948-1958 zanotowano więcej niż 470 zbrojnych prowokacji. W 1960 roku klika Tito i greccy reakcyjniści planowali zbrojny atak na Albanię we współpracy z amerykańską Szóstą Flotą operującą na Morzu Śródziemnym.

5. Kontrrewolucyjna rebelia na Węgrzech. Klika Tito zagrała haniebną rolę jako interwencyjny prowokator w węgierskiej kontrrewolucyjnej rebelii w październiku 1956. Po wybuchu rebelii Tito opublikował list poparcia dla kontrrewolucyjnych celów zdrajcy Nagy’ego. 3 listopada klika Tito udzieliła Nagy’emu schronienia w Ambasadzie Jugosłowiańskiej w Węgrzech. W przemówieniu z 11 listopada Tito scharakteryzował kontrrewolucyjny bunt jako „postępowy” i bezczelnie rozważał, czy wygra „kurs Jugosławii” czy „kurs stalinizmu”.

6. Wydarzenia na Bliskim Wschodzie. W 1958 roku żołnierze amerykańskiego imperializmu zostali wysłani do okupacji Libanu, a brytyjskiego imperializmu do okupacji Jordanu. Rozpoczęła się światowa fala protestów które żądały natychmiastowego wycofania amerykańskich i brytyjskich żołnierzy. Na

nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Generalnego ONZ dotyczącego sytuacji na Bliskim Wschodzie, Koca Popović, państwowy sekretarz spraw zagranicznych Jugosławii powiedział „nie jest to kwestia dotycząca tego, czy popierać, czy potępić działania podjęte przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię”. Zaproponował on interwencję ONZ, organizacji będącej pod kontrolą amerykańskiego imperializmu.

7. Wydarzenia w Cieśninie Tajwańskiej. Wiosną 1958 roku Chińska Armia Ludowo-Wyzwoleńcza ostrzelała Quemoy w celu odparcia prowokacji amerykańskiego imperializmu w Cieśninie Tajwańskiej i w celu ukarania gangu Czang Kai-szeka, lokaja amerykańskiego imperializmu. Klika Tito opisała sprawiedliwą walkę Chin jako „niebezpieczeństwo dla całego świata” [31] i „przeszkodę dla pokoju” [32].

8. Incydent U-2. W 1960 roku Stany Zjednoczone wysłały samolot szpiegowski U-2 do Związku Radzieckiego w celu sabotażu konferencji czterech mocarstw mającej się odbyć w Paryżu. 17 maja Tito opublikował oświadczenie krytykujące poprawne stanowisku Rządu Radzieckiego jako tworzącego „wielki spór”.

9. Patriotyczna walka ludu japońskiego przeciwko Stanom Zjednoczonym. W czerwcu 1960 lud japoński powstał w sprawiedliwej i patriotycznej walce przeciwko Stanom Zjednoczonym, co było wydarzeniem bezprecedensowym w swojej skali. Jednak klika Tito broniła amerykańskiego imperializmu, mówiąc, że amerykańska okupacja Japonii „promuje demokratyzację życia politycznego Japonii” [33]. Zaatakował także oświadczenie Inejiro Asanumę, prezydenta Japońskiej Partii Socjalistycznej, mówiące, że „imperializm amerykański jest wspólnym wrogiem ludu japońskiego i chińskiego”, oskarżając go o „wprowadzanie linii ekstremistycznej” [34].

10. Walka ludu Indonezji. Klika Tito starała się sabotować ludową walkę przeciwko imperializmowi. Podjęła działania przeciwstawiające się utworzeniu rządu „Nasakom”, tj. rządu jedności narodowej grupującego nacjonalistów, kręgi religijne i komunistów.

11. Wydarzenie w Kongo. Latem 1960 amerykański imperializm przeprowadził zbrojną agresję w Kongu pod flagą Narodów Zjednoczonych. Klika Tito nie tylko głosowała pod dyktando amerykańskiego imperializmu, ale zgodnie z jego żądaniami wysłała do Konga personel lotniczy w celu wzięcia bezpośredniego udziału w krwawym stłumieniu ludu kongijskiego.

12. Kwestia laotańska. Kiedy amerykański imperializm przyspieszył swoją interwencję w Laosie w styczniu 1961 klika Tito propagowała pogląd, że Stany Zjednoczone „są bardzo zaangażowane w pokój i neutralizację Laosu” [35]. Kiedy amerykański imperializm zorganizował polityczne zabójstwa i zbrojne wystąpienia w Laosie w maju 1963 roku, klika Tito zaatakowała laotańskie siły patriotyczne za „zwalanie całej winy na Stany Zjednoczone” [36].

13. Amerykański program Sojusz dla Postępu. W sierpniu 1961 Stany Zjednoczone zmusiły kilka krajów Ameryki Łacińskiej do podpisania programu Sojusz dla Postępu, który był nowym amerykańskim instrumentem służącym zniewoleniu ludów Ameryki Łacińskiej. Temu programowi agresji sprzeciwiały się ludy Ameryki Łacińskiej, ale klika Tito wychwalała go jako „wyjście naprzeciw potrzebom krajów Ameryki Łacińskiej” [37].

14. Chińsko-indyjski konflikt graniczny. Od momentu indyjskich reakcjonistycznych nacisków na granicę chińsko-indyjską w 1959 klika Tito konsekwentnie wspierała ekspansjonizm, agresję i prowokację indyjskich reakcjonistów przeciwko Chinom. Otwarcie propagowali kłamstwo, że „linia demarkacyjna została już ustalona na początku obecnego wieku i jest znana jako Linia McMahona” [38] oraz dalej zamieniali kłamstwo na prawdę, rzucając oszczerstwa, że Chiny „pozwalają sobie na rewizję granicy z Indiami zgodnie z własną wolą używając siły” [39] i „przeprowadzają agresję” przeciwko Indiom [40].

15. Rewolucja kubańska i kryzys kubański. Klika Tito pozwoliła sobie na wiele komentarzy atakujących Kubę mówiących, że Kuba „wierzy tylko w rewolucję” [41] i że Rewolucja Kubańska „nie tyle jest modelem, ile wyjątkiem na drodze rewolucji” [42]. Podczas kryzysu kubańskiego jesienią 1962 roku klika Tito broniła amerykańskiej imperialistycznej agresji, mówiąc, że „trudności zaczęły się, kiedy rewolucja kubańska zdeptała kukurydzę amerykańskich kompanii” [43] i „kiedy mówi się, że Stany Zjednoczone były rozzłoszczone poprzez zbudowanie baz raketowych na Kubie, w ich bliskim sąsiedztwie, jest to całkowicie zrozumiałe” [44].

Z tego wszystkiego widać, że w ciągu ostatnich dziesięciu i więcej lat klika Tito drastycznie sprzeciwiała się krajom socjalistycznym, starała się sabotować ruch narodowo-wyzwoleńczy, oczerniała antyimperialistyczną walkę rewolucyjną ludów wszystkich krajów i aktywnie służyła imperializmowi, zwłaszcza amerykańskiemu imperializmowi.

Chruszczow nieustannie powtarzał, że między przywódcami KPZR a kliką Tito istnieje „jednomyślność” i „zgoda” w sprawie ich pozycji na problemy międzynarodowe [45]. Więc, chcieliśmy zapytać czy naprawdę istnieje jednomyślność i zgoda pomiędzy waszą działalnością i kontrrewolucyjnymi zbrodniami kliki Tito. Odpowiedzcie, jeśli macie odwagę.

Degeneracja dyktatury proletariatu w dyktaturę burżuazji

Z ostatecznej analizy wynika, że kapitalizm który rozwija się zarówno w miastach i na wsiach Jugosławii, degeneracja ekonomii całego ludu w państwowo-kapitalistyczną ekonomię oraz upadek Jugosławii w zależność amerykańskiego imperializmu to wynik degeneracji partii i władzy państwowej w Jugosławii.

Heroiczna walka przeciwko niemieckim i włoskim faszystowskim agresorom podczas II Wojny Światowej prowadzona przez Partię Komunistyczną i ludy Jugosławii poskutkowała obaleniem reakcyjnych rządów imperializmu i jego lokajów w Jugosławii i zbudowaniem ludowo-demokratycznej władzy państwowej pod nadzorem dyktatury proletariatu.

Nie tak długo po tym, grupa przywódcza w Komunistycznej Partii Jugosławii zdradziła marksizm-leninizm i weszła na drogę rewizjonizmu, co doprowadziło do stopniowej degeneracji partii i władzy państwowej w Jugosławii.

Komunistyczna Partia Jugosławii miała wielką tradycję walk rewolucyjnych. Zdrada kliki Tito napotkała najpierw silny opór wewnątrz Partii. By zdławić ten opór, klika Tito użyła swojej władzy do usunięcia z Partii wielkiej ilości komunistów lojalnych wobec marksizmu-leninizmu. Tylko w okresie od 1948 do 1952 roku czystka objęła około 200 000 członków partii, połowę starych członków Komunistycznej Partii Jugosławii. Podejmując akcję przeciwko tzw. elementom kominformistowskim aresztowano i zabito dużo marksistów-leninistów i rewolucyjnych kadr i ludzi, liczba komunistów i aktywnych rewolucjonistów aresztowanych i zamkniętych przekroczyła 30 tysięcy. W tym samym czasie klika Tito otworzyła szeroko drzwi dla kontrrewolucjonistów, burżuazji, wszystkim rodzajom antysocjalistycznych elementów i karierowiczów szukających władzy i dobrobytu dzięki karcie członkowskiej. W listopadzie 1952 roku klika Tito zadeklarowała, że „nazwa partii już nie pasuje”, więc zmieniono nazwę Komunistyczna Partia Jugosławii na Liga Komunistów Jugosławii. Gwałcąc wolę wszystkich uczciwych komunistów w Jugosławii, klika Tito zmieniła charakter Komunistycznej Partii Jugosławii jako awangardy proletariatu, i

uczyniła Ligę Komunistów Jugosławii rzeczywistym instrumentem podtrzymania swoich rządów dyktatorskich.

W krajach socjalistycznych władza państwowa znajduje się pod przywództwem partii komunistycznych. Wraz z degeneracją partii komunistycznej w partię burżuazyjną, władza państwowa nieuchronnie zdegeneruje się z dyktatury proletariatu w dyktaturę burżuazji.

Władza państwowa dyktatury proletariatu w Jugosławii była owocem długiej i heroicznej walki ludów Jugosławii. Gdy klika Tito otwarcie zdegenerowała się, władza państwowa zmieniła swoją naturę.

Klika Tito zadeklarowała „Cele rewolucyjnej dyktatury proletariatu np. socjalistyczny system państwowy, stają się stopniowo zbędne”[46].

Ale czy to oznacza, że w Jugosławii nie ma żadnej dyktatury? Nie, ciągle jest tam dyktatura. Podczas gdy nie ma już co prawda dyktatury proletariatu, to dyktatura burżuazji nie tylko istnieje, ale jest to brutalna, faszystowska dyktatura.

Reżim Tito zbudował wiele faszystowskich więzień i obozów koncentracyjnych, w których dziesiątki tysięcy rewolucjonistów zostało zamęczonych na śmierć różnorodnymi torturami. W tym samym czasie klika Tito amnestionowała duże ilości kontrrewolucjonistów i zdrajców z czasów wojny antyfaszystowskiej. Odpowiadając korespondentowi *United Press* 7 stycznia 1951 roku Tito przyznał, że 11 000 więźniów politycznych zostało amnestionowanych w Jugosławii. 13 marca 1962 kolejnych 150 000 kontrrewolucjonistów żyjących w wygnaniu za granicą zostało amnestionowanych. Dyktatura nad tymi wrogami ludu została zniesiona i otrzymali oni „demokrację”. Jakkolwiek pięknie brzmią frazesy kliki Tito, jej „demokracja” jest tylko demokracją dla małej liczby starych i nowych elementów burżuazyjnych; dla ludzi pracujących jest to pełna dyktatura. Klika Tito zmieniła rewolucyjną maszynę państwową, zbudowaną w celu stłumienia mniejszości wyzyskiwaczy, w maszynę państwową dla stłumienia proletariatu i szerokich mas.

Degeneracja władzy państwowej w Jugosławii nie dokonana się poprzez zniesienie oryginalnej władzy państwowej poprzez przemoc i ustanowienie nowej władzy państwowej, ale poprzez „pokojołą ewolucję”. Wydaje się, że ci sami ludzie pozostali u władzy, ale ci ludzie nie reprezentują już interesów

robotników, chłopów i pracowników, ale imperializmu oraz starej i nowej burżuazji Jugosławii.

Wykorzystując władzę państwową i kontrolując życie gospodarcze państwa, klika Tito wyzyskuje jugosłowiańskich ludzi pracujących aż do granicy i przekształciła się w klasę biurokratyczno-kapitalistyczną. Będąc w zależności od amerykańskiego imperializmu ta klasa jest kompradorska w charakterze i jest klasą kompradorskich kapitalistów. Władza państwowa kontrolowana przez klikę Tito jest dyktaturą biurokratyczno-kompradorskiej burżuazji.

Powyższe fakty udowadniają, że polityka wdrażana przez reżim Tito jest polityką restauracji i rozwijania kapitalizmu, i redukcji Jugosławii do roli półkolonii i zależności.

Degeneracja władzy państwowej w Jugosławii doprowadziła do zniszczenia socjalistycznego systemu ekonomicznego i do restauracji kapitalistycznego systemu ekonomicznego. Kiedy nowa biurokratyczno-kompradorska burżuazja stopniowo restaurowała system kapitalistyczny w nowej formie, jednocześnie intensyfikowała dyktaturę burżuazji i rozwój systemu politycznego pasującego do ekonomicznego systemu kapitalizmu, w celu skonsolidowania swojej pozycji władcy.

Tak realizowany krok po kroku proces degeneracji partii i władzy państwowej doprowadził do restauracji całego społecznego i ekonomicznego systemu kapitalizmu. Proces degeneracji trwał przez piętnaście lat. Jest to przykład jak państwo socjalistyczne „pokojujowo przerasta” w państwo kapitalistyczne.

Klika Tito utrzymała swoje rządy w Jugosławii polegając na poparciu udzielonym przez amerykański imperializm, na władzy państwowej dyktatury biurokratyczno-kompradorskiej burżuazji, przekupionej przez nią arystokracji pracy, oraz na bogatych chłopach. W tym samym czasie użyła rozmaitych środków w celu ukrycia swojego reakcyjnego charakteru. Jednak i tak jej reakcyjna polityka jest bardzo niepopularna. Degeneracja państwa socjalistycznego w państwo kapitalistyczne, degeneracja niezależnego kraju w półkolonię zależną od imperializmu jest przeciwna wobec podstawowych interesów ludu Jugosławii i wszyscy uczciwi komuniści oraz przytłaczająca większość ludów Jugosławii sprzeciwia się takim działaniom.

Wyrażamy głębokie współczucie ludom i komunistom Jugosławii w ich obecnym położeniu. Pomimo, że klika Tito ciemieży lud, jesteśmy pewni, że nawet gdy użyje zdradzieckich środków i różnych trików oraz oszustw, to żadna grupa rządząca nie doczeka szczęśliwego końca będąc przeciwko ludowi. Klika Tito nie jest żadnym wyjątkiem. Oszukani ludzie w końcu się obudzą. Ludy i komuniści Jugosławii, cieszący się chwalebnią historią nie będą podlegać pod renegacką klikę Tito na zawsze. Przyszłość ludów Jugosławii jest jasna.

Zasadnicze stanowisko KPCh w kwestii Jugosławii

List Otwarty Komitetu Centralnego KPZR zapewnia w wielu miejscach, że „przywódcy KPCh nie mieli wątpliwości co do natury socjalistycznego systemu w Jugosławii” i, że teraz chińscy przywódcy „drastycznie zmienili swoje pozycje w kwestii jugosłowiańskiej”. Prawda, Jugosławia była kiedyś krajem socjalistycznym. Kiedyś ten kraj szedł drogą socjalizmu.

Ale niedługo po tym, dzięki zdradzie kliki Tito, system społeczny Jugosławii zaczął się degenerować krok po kroku.

W 1954, kiedy Chruszczow zaproponował poprawę relacji z Jugosławią, zgodziliśmy się by traktować ją jak bratni kraj socjalistyczny w celu wygrania jej dla sprawy socjalizmu i dalszej obserwacji rozwoju kliky Tito.

Nie mieliśmy w tedy zbyt wielu nadziei dla kliky Tito. W swoim liście z 10 czerwca 1954 do Komitetu Centralnego KPZR, Komitet Centralny KPCh wskazał, że pod uwagę powinien być wzięty fakt, że liderzy Jugosławii poszli daleko w ich układach z imperializmem i mogą odrzucić nasze starania w celu wygrania ich dla socjalizmu i odmówią wejścia na drogę socjalizmu: „ale nawet jeśli tak się zdarzy, nie będzie to żadna strata do obozu pokoju, demokracji i socjalizmu – wręcz przeciwnie, ujawni to hipokryzję przywódców Jugosławii przed ludami Jugosławii i świata”.

Niestety nasze słowa sprawdziły się w rzeczywistości! Prawda, że klika Tito stanowczo odrzuciła nasze starania wygrania ich dla sprawy socjalizmu i posunęła się dalej na ścieżce rewizjonizmu.

Po odmowie podpisania *Deklaracji* z 1957 roku, klika Tito podniosła swój program rewizjonizmu w 1958 i przeciwstawiła go *Deklaracji* 1957 roku, która jest wspólnym programem uznawanym przez wszystkie partie komunistyczne i

robotnicze. Proces restauracji kapitalizmu w Jugosławii był realizowany krok po kroku. Na polu międzynarodowym klika Tito służyła coraz bardziej gorliwie jako kontrrewolucyjny oddział specjalny imperializmu.

W tych warunkach, nastawienie każdej partii marksistowsko-leninowskiej wobec kliki Tito nie powinno być takie jak w wypadku bratniej partii, albo bratniego państwa, ani takie jak w wypadku wygrania kliki Tito na powrót do socjalizmu, ale powinno być to nastawienie obnażające ich zło, i stanowczej walki z tym gangiem renegatów. *Oświadczenie* z 1960 przedstawiło jasny wniosek w tej kwestii.

List Otwarty Komitetu Centralnego KPZR celowo unika serii ważnych zdarzeń, które miały miejsce po spotkaniu bratnich partii w listopadzie 1957 roku i wniosków, które jednomyślnie przyjęto na spotkaniu bratnich partii w 1960 i próbuje bronić błędnego stanowiska KPZR, cytując fragmenty artykułu edytorskiego o Jugosławii w *Renmin Ribao* z 12 września 1957 roku. Jest to bezcelowe.

Fakty udowadniają, że nasza pozycja dotycząca kliki Tito jest zgodna z rzeczywistością i, że to pozycja zasadnicza, zgodna ze wspólnym zdaniem spotkania bratnich partii z 1960. Z drugiej strony przywódcy KPZR chwyтали się tysiąca sposobów by odwrócić werdykt o klice Tito, która sama poświadcza swoją zdradę marksizmu-leninizmu, swoim odrzuceniem *Deklaracji* z 1960 roku, i swoim lokajstwem wobec amerykańskich imperialistów i oszustwem wobec ludów Jugosławii i całego świata.

Czy Tito „odrzucał swoje błędy”? A może Chruszczow uznał Tito za swojego nauczyciela?

Chruszczow mówi, że jugosłowiańscy przywódcy odrzucili wiele z tego, co zostało uznane za błędne. Ale titoiści nie przyznają się do popełnionych błędów a co dopiero do odrzucenia ich. Titoiści mówią, że „nie muszą” poprawiać żadnego błędu [47], że „byłaby to strata czasu” [48] a oczekiwanie od nich takich działań „byłoby niepotrzebne i absurdalne” [49].

Spójrzmy na fakty. Czy titoiści zmienili swój rewizjonistyczny program? Nie, nie uczynili niczego takiego. Czy zaakceptowali *Deklarację* z 1957 i *Oświadczenie* z 1960? Nie, nie zaakceptowali. Czy zmienili swoją rewizjonistyczną politykę wewnętrzną i zagraniczną? Nie, nie zmienili.

Nowa konstytucja zatwierdzona przez Jugosłowiańskie Federacyjne Zgromadzenie Ludowe w kwietniu 1963 roku jasno pokazuje, że klika Tito nie zmieniła swojej rewizjonistycznej postawy. Konstytucja jest prawnym wdrożeniem rewizjonistycznego programu kliki Tito. Edvard Kardelj powiedział w swoim raporcie o szkicu nowej konstytucji, że jest ona „prawno-politycznym i organizacyjnym wcieleniem” koncepcji programu LKJ.

Chruszczow gorąco brata się z kliką Tito nie dlatego, że odrzuciła swoje błędy, ale dlatego, że idzie jej śladem.

Rozważmy następujące fakty:

1. Tito odrzucił Stalina w celu sprzeciwu wobec fundamentalnych zasad marksizmu-leninizmu. Chruszczow kompletnie zanegował Stalina z tych samych pobudek.

2. Zarówno Tito jak i Chruszczow nie uznają fundamentalnych teorii marksizmu-leninizmu, obaj oczerniają jako dogmatyków chińskich i innych komunistów, którzy otwarcie podtrzymują marksizm-leninizm i obaj opisują swoją rewizję marksizmu-leninizmu jako „kreatywny rozwój”.

3. Zarówno Tito jak i Chruszczow głośno chwalą szefów amerykańskiego imperializmu. Tito powiedział, że Eisenhower jest „człowiekiem, który konsekwentnie broni pokoju” [50], i że starania Kennedy’ego „będą pomocne w celu polepszenia międzynarodowych relacji i pokojowego rozwiązania problemów światowych” [51]. Chruszczow powiedział, że Eisenhower „szczerze dąży do pokoju” [52], a Kennedy „pokazuje chęć zachowania pokoju” [53].

4. Zarówno Tito jak i Chruszczow używają strachu przed wojną atomową, by zastraszyć ludzi w celu porzucenia walki rewolucyjnej. Tito mówi, że jeśli wojna atomowa wybuchnie będzie to „anihilacja ludzkości” [54]. Chruszczow w podobnym tonie twierdzi, że wojna atomowa „zniszczy naszą arkę Noego – planetę” [55].

5. Zarówno Tito jak i Chruszczow głoszą, że świat bez broni, bez sił zbrojnych i bez wojen jest możliwy, gdy istnieje imperializm.

6. Klika Tito proklamowała „aktywne pokojowe współistnienie” drogowskazem jugosłowiańskiej polityki zagranicznej [56], a Chruszczow, że pokojowe

współistnienie to „generalna linia polityki zagranicznej” Związku Radzieckiego [57].

7. Zarówno Tito jak i Chruszczow twierdzą, że wzrosły możliwości pokojowej transformacji z kapitalizmu do socjalizmu. Klika Tito mówi „ludzkość wkroczyła w erę budowy socjalizmu różnymi drogami” [58]. Chruszczow twierdzi, że droga Rewolucji Październikowej może zostać zastąpiona „drogą parlamentarną”.

8. Tito zaprezentował koncepcję „politycznej i ekonomicznej integracji” [59] świata poprzez „pokojowe współzawodnictwo”. Chruszczow podobnie optuje za „wszechstronną kooperację” z imperializmem dzięki „pokojowemu ekonomicznemu współzawodnictwu”.

9. Klika Tito sabotuje ruchy narodowo-wyzwoleńcze i wojny narodowo-wyzwoleńcze w każdy możliwy sposób. Chruszczow sprzeciwia się ruchom narodowo-wyzwoleńczym i wojnom narodowo-wyzwoleńczym pod pretekstem, że „każda mała ‘lokalna wojna’ może być iskrą, która wywoła pożogę wojny światowej” [60].

10. Klika Tito odrzuciła dyktaturę proletariatu. Posługując się sloganem „państwa wszystkich ludzi” Chruszczow także odrzucił dyktaturę proletariatu.

11. Klika Tito neguje to, że partia komunistyczna powinna być awangardą klasy robotniczej. Chruszczow mówi, że KPZR „stała się partią wszystkich ludzi” [61].

12. Klika Tito podnosząc slogan „żadnych bloków” sprzeciwia się obozowi socjalistycznemu. Chruszczow także mówi, że „wyrażenia takie jak bloki itp. są tymczasowym fenomenem” [62]. Obaj dążą do likwidacji obozu socjalistycznego.

Z tych faktów każdy musi zdać sobie sprawę, że zarówno w polityce wewnętrznej i zagranicznej Chruszczow uznaje Tito za swojego nauczyciela i podąża drogą rewizjonizmu po śladach Tito.

Chruszczow porzucił marksizm-leninizm, wyrzucił *Oświadczenie* z 1960 roku i wszedł do bagna razem z kliką Tito, kompletnie sprzeciwiając się interesom Związku Radzieckiego, ludom radzieckim, przytłaczającej większości członków KPZR, kadrom na rozmaitych poziomach, z których każdy ma wielką rewolucyjną tradycję.

Wielkie ludy radzieckie i członkowie KPZR nigdy nie zgodzą się ze zbliżeniem Chruszczowa do Tito w sprawie opozycji wobec bratnich partii podtrzymujących marksizm-leninizm.

Wielkie ludy radzieckie i członkowie KPZR nigdy nie zgodzą się ze zbliżeniem Chruszczowa do Tito w sprawie kolaboracji z imperializmem w sprzeciwie wobec socjalistycznych Chin, Albanii i innych bratnich krajów oraz niszczenia obozu socjalistycznego.

Wielkie ludy radzieckie i członkowie KPZR nigdy nie zgodzą się ze zbliżeniem Chruszczowa do Tito w sprawie kolaboracji z reakcjonistami wszystkich krajów mającej na celu opozycję wobec ludów całego świata i rewolucji.

Wielkie ludy radzieckie i członkowie KPZR nigdy nie zgodzą się ze zbliżeniem Chruszczowa do Tito i podążania tego pierwszego za przykładem jugosłowiańskich rewizjonistów, zmiany natury partii i państwa i oczyszczenia drogi dla restauracji kapitalizmu.

Chruszczow spowodował, że nad Związkiem Radzieckim, pierwszym socjalistycznym państwem na świecie, zawisły ciemne chmury. Jednak jest to tylko okres przejściowy w historii KPZR i Związku Radzieckiego. Ludzie którzy są oszukiwani w końcu się obudzą. Historia potwierdziła i nadal potwierdza, że ten, który próbuje zwrócić ludy radzieckie z ich drogi do socjalizmu, nigdy nie osiągnie sukcesu.

Krótkie wnioski

Restauracja kapitalizmu w Jugosławii zapewniła nową historyczną lekcję międzynarodowemu ruchowi komunistycznemu.

Ta lekcja uczy nas, że gdy klasa robotnicza zdobędzie władzę, walka pomiędzy burżuazją a proletariatem trwa, jest to walka pomiędzy dwoma drogami, kapitalizmu i socjalizmu, i że istnieje niebezpieczeństwo restauracji kapitalizmu. Jugosławia jest podręcznikowym przykładem restauracji kapitalizmu.

Pokazuje on, że partia klasy robotniczej nie tylko może wpaść pod władzę arystokracji pracy, zdegenerować się w partię burżuazyjną i stać się lokajem imperializmu zanim zdobędzie władzę, ale także po jej zdobyciu i umocnieniu. Liga Komunistów Jugosławii jest przykładem takiej degeneracji.

Pokazuje, że restauracja kapitalizmu w kraju socjalistycznym nie musi być osiągnięta poprzez kontrrewolucyjny zamach stanu i zbrojną interwencję imperialistyczną, ale także poprzez degenerację przywódczej grupy w kraju. Najłatwiejszym sposobem zdobycia fortecy jest przejść ją od środka. Jugosławia jest przykładem w tym wypadku.

Pokazuje nam, że rewizjonizm jest produktem imperialistycznej polityki. Stary typ rewizjonizmu pojawił się jako wynik imperialistycznej polityki przekupstwa i ochrony arystokracji pracy. Nowoczesny rewizjonizm rozrósł się tą samą drogą. Nie oszczędzając kosztów imperializm rozszerzył poziom swoich operacji i przekupuje prowadzące grupy w krajach socjalistycznych i wdraża dzięki nim jego upragnioną politykę „pokoju ewolucji”. Amerykański imperializm traktuje Jugosławię wyjątkowo, ponieważ jest przykładem takiej polityki.

Restauracja kapitalizmu w Jugosławii sprawi, że wszyscy marksiści-leniniści zobaczą i umożliwią ludziom zrozumieć potrzebę nieustannej walki z nowoczesnym rewizjonizmem.

Tak długo jest istnieje imperializmem, tak długo istnieje niebezpieczeństwo restauracji kapitalizmu w krajach socjalistycznych.

Przywódcy KPZR twierdzą, że zlikwidowali niebezpieczeństwo restauracji kapitalizmu i budują komunizm. Jeśli byłaby to prawda, to byłoby to piękne. Jednak jak widzimy, imitują oni Jugosławię w każdym detalu i weszli oni na najbardziej niebezpieczną drogą. Głęboko nas to martwi i boli.

Przez wzgląd na naszą gorącą miłość do wielkiego Związku Radzieckiego i wielkiej KPZR, chcielibyśmy szczerze zaapelować do przywódców KPZR: Towarzysze i przyjaciele! Nie podążajcie drogą Jugosławii. Zawróćcie natychmiast. Inaczej będzie za późno!

Przypisy:

[1] N. S. Khrushchov, *Speech at a Mass Rally in Velenje, Yugoslavia*, August 30, 1963.

[2] N. S. Khrushchov, *Speech at a Meeting in a Factory of Rakovica, Yugoslavia*, August 21, 1963.

[3] N. S. Khrushchov, *Interview with Foreign Correspondents at Brioni, Yugoslavia*, August 28, 1963, as reported by Tanjug.

[4] *For the Victory of Creative Marxism-Leninism and Against the Revision of the Course of the World Communist Movement*, editorial board article in *Kommunist*, Moscow, No. 11, 1963.

[5] Palmiro Togliatti, *Let Us Lead the Discussion Back to Its Real Limit*, *L'Unita*, January 10, 1963.

[6] N. S. Khrushchov, *Report to the Session of the Supreme Soviet of the USSR*, December 1962.

[7] *Open Letter of the Central Committee of the Communist Party the Soviet Union to All Party Organizations, to All Communists the Soviet Union*, July 14, 1963.

[8] Ibidem.

[9] N. S. Khrushchov, *Report to the Session of the Supreme Soviet of the USSR*, December 1962.

[10] M. Todorovic, „*The Struggle on Two Fronts*”, *Nasha Stvarnost*, March issue, 1954.

[11] *Vesnik u sredu*, December 27. 1961.

[12] *Vesnik u sredu*, December 6. 1961.

[13] J. V. Stalin, *Grain Procurements and the Prospects for the Development of Agriculture*, Works, Eng. ed., FLPH, Moscow, 1954, Vol. XI, p. 8.

- [14] Edvard Kardelj, *Opening Address at the Ninth Plenum of the Fourth Federal Committee of the Socialist Alliance of the Working People of Yugoslavia*, May 5, 1959.
- [15] Vladimir Bakaric, *Speech at the Sixth Congress of the League of Communists of Yugoslavia*.
- [16] Edvard Kardelj, *On Some Problems of Our Policy in the Villages*, *Komunist*, Belgrade, No. 4, 1953.
- [17] Slavko Komar, *Some Problems Concerning the Countryside and the Peasant Households*, *Socializm*, No. 5, 1962.
- [18] *The Yugoslav Journal Index*, No. 2, 1962.
- [19] Slavko Komar, op. cit.
- [20] J. V. Stalin, *Speech Delivered at the First All-Union Congress of Collective-Farm Shock Brigaders*, Works, Eng. ed., FLPH, Moscow, 1955, Vol. XIII, p. 248.
- [21] V. I. Lenin, *On the Democracy and Socialist Character of the Soviet Power*.
- [22] *Letter of the Central Committee of the L.C.Y. to Its Organizations and Leaderships at All Levels*, February 17, 1958.
- [23] Vladimir Bakaric, *Report to the Fourth Congress of the League of Communists of Croatia*, April 7, 1959.
- [24] Augustin Papié, *Investment Financing in Yugoslavia*, *Annals of Collective Economy*, Belgrade, April-November 1959.
- [25] V. I. Lenin, *'Left-Wing' Childishness and Petty-Bourgeois Mentality*, Selected Works, Eng. ed., International Publishers, New York, 1943, Vol. VII, p. 365.
- [26] V. I. Lenin, *The Immediate Tasks Of the Soviet Government*, Selected Works, Eng. ed., International Publishers, New York, 1943, Vol. VII, p. 327.
- [27] V. I. Lenin, *On the Monopoly of Foreign Trade*, *Collected Works*, Russ ed., SPPL, Moscow, 1950, Vol. XXXIII, p. 420.

- [28] J. V. Stalin, *Interview with the First American Labour Delegation*, Works, Eng. ed., FLPH, Moscow, 1954, Vol. X, pp. 115 and 116.
- [29] *Borba*, April 23, 1954.
- [30] *Borba*, May 8, 1954.
- [31] *Slobodni Dom*, September 4, 1958.
- [32] *Slovenski Porocevalec*, September 9, 1958.
- [33] *Komunist*, Belgrade, June 2, 1960.
- [34] *Foreign Political Bulletin*, February 1, 1962.
- [35] *Borba*, January 13, 1961.
- [36] *Politika*, May 5, 1963.
- [37] *Komunist*, Belgrade, August 17, 1961.
- [38] *Rad*, September 12, 1959.
- [39] *Borba*, December 26, 1960.
- [40] *Politika*, September 3, 1959.
- [41] *The Rebellion of Cuba*, Belgrade, November 1962.
- [42] *Politika*, January 1, 1963.
- [43] *Komunist*, Belgrade, September 13, 1962.
- [44] *Politika*, November 13, 1962.
- [45] N. S. Khrushchov, *Speech at a Mass Rally in Split, Yugoslavia*, August 24, 1963.

- [46] Edvard Kardelj, *The New Constitution of Socialist Yugoslavia*, *Borba*, September 29, 1962.
- [47] J. B. Tito, *Speech at the Belgrade Railway Station*, December 20, 1962.
- [48] J. B. Tito, *Speech at the Seventh Congress of the League of Communists of Yugoslavia*, April 1958.
- [49] J. B. Tito, *Speech at the Belgrade Railway Station*, December 20, 1962.
- [50] J. B. Tito, *Talk with a New York Times Commentator*, February 28, 1958.
- [51] J. B. Tito, *Message of Greetings to J. F. Kennedy*, *Borba*, January 21, 1961.
- [52] N. S. Khrushchov, *Speech at the Session of the Supreme Soviet of the USSR*, May 1960.
- [53] N. S. Khrushchov, *Letter to J. F. Kennedy*, October 27, 1962.
- [54] J. B. Tito, *Report to the Session of the Federal People's Assembly of Yugoslavia*, April 19, 1958.
- [55] N. S. Khrushchov, *Speech at a Meeting of the Austro-Soviet Society*, July 2, 1960.
- [56] Koca Popovic, *Report on Foreign Policy to the Session of the Federal People's Assembly of Yugoslavia*, *Borba*, February 27, 1957.
- [57] N. S. Khrushchov, *Report to the 20th Congress of the CPSU*, February 1956.
- [58] *Programme of the League of Communists of Yugoslavia*.
- [59] J. B. Tito, *Replies to Questions by Washington Post Correspondent Drew Pearson*, *Borba*, August 12, 1962.
- [60] N. S. Khrushchov, *Statement at the Press Conference in Vienna*, July 8, 1960.
- [61] N. S. Khrushchov, *On the Programme of the CPSU*, delivered at the 22nd Congress of the CPSU, October 1961.

[62] N. S. Khrushchov, *Interview with Foreign Correspondents at Brioni in Yugoslavia*, August 28, 1963.